

IV Czwartek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mk 6,7-13): Następnie przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. «Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien!» I mówił do nich: «Gdy do jakiego domu wejdziecie, zostańcie tam, a stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą słuuchać, wychodźcie stamtąd strząsnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich!» Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczeni olejem i uzdrawiali.

«Następnie przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch (...) Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia»

Rev. D. Josep VALL i Mundó
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia opowiada o pierwszych apostołskich misjach. Chrystus wysłał Dwunastu, aby głosili, uzdrawiali wszelkiego rodzaju choroby i przygotowywali drogę do ostatecznego zbawienia. To właśnie jest misja Kościoła, a także kaźdego chrześcijanina. Sobór Watykański II potwierdza, że «powołanie chrześcijańskie zakłada powołanie do apostołstwa. Wądem z członków ma bierną rolę. Tak więc, kto nie dąży do wzrostu, sam w sobie, jest bezużyteczny dla Kościoła, a także dla siebie samego».

Świat potrzebuje— jak mawiał Gustave Thibon— “dodatek do duszy”, aby ją zregenerować. Tylko Chrystus i jego doktryna jest lekarstwem na choroby całego świata. On ma różne kryzysy. To nie jest tylko czysty kryzys moralny, czy wartości ludzkich: jest to całościowy kryzys. I precyzyjniejszym terminem, który go definiuje jest “kryzys duszy”.

Chrześcijaństwo z nauk Jezusa, jesteście w środku tymczasowych struktur,

które mamy ożywiać i uporządkowywać w kierunku Stwórcy: «Aby świat, przez głoszenie Kościoła, służyć mógł wierzyć, wierzyć mógł czekać, i czekać mógł kochać» (w. Augustyn). Chrześcijanin nie może uciec od tego świata. Jak pisał Bernanos: «Wrzucono nas w masę, w tłupek takimi jak drożdże; odbijemy, cał po cał, wszechświat, który grzech nam skradł; Panie, oddamy Ci go takim jaki był tego pierwszego ranka, z jego porządkiem i wiążącymi».

Jednym z sekretów jest miłość światu całemu swojemu duszom i żyć z miłością misję jak Chrystus powierzył apostołom i nam wszystkim. Słowami Josemaría, «apostolstwo jest miłością Boga, która się przelewa z oddaniem siebie innym (...). I pragnienie apostołstwa to manifestacja dokładna, wagaćciwa, konieczna wewnętrznego życia». To musi być nasze codzienne świadectwo wśród ludzi i przez wieki.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

-

«Aby świat, przez głoszenie Kościoła, służyć mógł wierzyć, wierzyć mógł czekać, a czekać mógł kochać» (w. Augustyn)

-

«Musimy ożywić w nas nagłce uczucie Pawła, który zawołał: ‘Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!’ (1 Kor 9,16). Ta pasja wzbudzi w Kościele nową akcję misyjną, która nie będzie mogła być delegowana na garść ‘specjalistów’, ale pocięgnie za sobą odpowiedzialność wszystkich członków Ludu Bożego» (w. Jan Paweł II)

-

«Obowiązek uczestniczenia w życiu Kościoła przynagla chrześcijan do postępowania jako świadkowie Ewangelii i do zobowiązań, które z niej wypływają. Świadectwo to polega na przekazywaniu wiary w słowach i czynach» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2.472)